

## TOMASZ WOLSZCZAK

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Tomasz Wolszczak, ur. w 1894 r., syn Tomasza i Marianny z Kuropieskich, były starszy posterunkowy Policji Państwowej z posterunku Kutry, pow. krzemieniecki, woj. wołyńskie, żonaty, troje dzieci.

### 2. i 3. Data i okoliczności zaareztowania; nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

18 września 1939 r. zostałem rozbrojony przez armię sowiecką i aresztowany, a po przetrzymaniu przez siedem dni w areszcie zwolniono mnie i pozostałem na wolności do 11 kwietnia 1940 r.

11 kwietnia 1940 r. w nocy o godz. 3.00 wkroczyło do mego mieszkania dwóch milicjantów sowieckich, zaareztowali mnie i doprowadzili do NKWD w Szumsku, pow. Krzemieniec. Tam wsadzili mnie do aresztu znajdującego się w wilgotnej suterenie, gdzie przebywałem przez osiem dni, zaś 20 kwietnia 1940 r. odstawiono mnie do więzienia w Krzemieńcu i osadzono w celi nr 12.

### 4. Opis obozu, więzienia:

Warunki przebywania w tym więzieniu były ciężkie, a mianowicie pod względem wyżywienia najgorsze było to, że strawa gotowana była przeważnie ze zgniłej kapusty i kraszona starym, śmierdzącym tłuszczem roślinnym, lub też gotowana na zepsutych i zgniłych rybach. Higiena w tej celi była dostateczna, gdyż do łaźni prowadzili co tydzień, jak również bieliznę zabierali do prania co dziesięć dni.

### 5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Liczba więźniów w tym areszcie wynosiła przeciętnie ok. 500 osób.

Więźniowie byli różnej narodowości, tj. Polacy, Rusini i Żydzi. Większość była Polaków – przeważnie urzędnicy i oficerowie Wojska Polskiego oraz policja, zaś Ukraińcy – podejrzani o nacjonalizm, Żydzi byli to kupcy.

Poziom umysłowy i moralny więźniów był dość wysoki.

Wszystkim więźniom zarzucano przestępstwo z art. 13 i 54 kodeksu karnego rosyjskiego (jako kontrrewolucja). Stosunek wzajemny więźniów jednej narodowości do drugiej był zadowalający.

#### **6. Życie w obozie, więzieniu:**

Do pracy więźniów politycznych nie używano. Ubrania nie wydawano, każdy chodził we własnym. Życie koleżeńskie wśród więźniów było dostateczne, zaś pod względem kulturalnym bardzo niskie, gdyż żadnych książek do celi władze nie dostarczały.

#### **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Stosunek władz NKWD do Polaków był gorszy niż do innych narodowości, gdyż żadnych przesylek dla nich nie dopuszczano, pozostałym dostarczano.

W czasie badania mnie przez sędziego śledczego zostałem pobity kolbą rewolweru. Oprócz tego kazał mi siadać na brzegu krzesła, nogą zaś wytrącał to krzesło spode mnie, ja wówczas padałem na podłogę. Nocami wyprowadzał mnie do piwnicy, kazał mi się obrócić tyłem do siebie, wówczas strzelał mi z rewolweru w ścianę nad głową. Badania te trwały przez dwa tygodnie bez przerwy. Zmuszano mnie, abym wydał wszystkich swoich policyjnych informatorów i konfidentów. Prócz tego biło mnie dwóch śledczych i kazali mi głośnym głosem krzyczeć, że Polski już nie będzie nigdy. Wmawiali we mnie, że komunizm zapanuje w całej Europie.

#### **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Pomocy lekarskiej nie było żadnej. Śmiertelność wśród więźniów była mała. W czasie transportu zmarł porucznik Wojska Polskiego w stanie spoczynku, zamieszkały w Dubnie Gustaw Pieczonka, którego zwłoki wynieśli z wagonu na stacji kolejowej w Omsku.

#### **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

Rodzina moja, składająca się z żony i trojga dzieci, wywieziona została 13 kwietnia 1940 r. do Kazachstanu i łączności [z nią] żadnej w więzieniu nie miałem, aż dopiero 20 września 1941 r.

#### **10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

Z więzienia w Krasnojarsku zostałem zwolniony 4 sierpnia 1941 r., po czym, po odszukaniu rodziny, przybyłem 20 września 1941 r. Do armii powołano mnie 7 lutego 1942 r. we Wrewsku [Wrewskij] i przydzielono mnie do żandarmerii.